

# KURJER WIECZORNY

Nr. 219.

ŁÓDŹ

Rok II.

Cena numeru pojedyncz. 50 mk.

Środa 27 września 1922 r.

Adres Redakcji i Administracji  
Piotrkowska 106. :: Telef. n 199

PRENUMERATA: w Łodzi i okolicy  
— 1100 mk miesięcznie  
— 1200 mk półrocznie  
— 2400 mk rocznie  
OGŁOSZENIA: za pierwszą niepublikowaną  
— 150 mk. — 100 mk. — 100 mk. — 100 mk.  
Zamiejscowe o 50 i zagran. o 100 proc. drożej.

## Gokąd pójść??

Kino „Luna“  
Dziś! Dziś!

## „Hanusia“

Nastrojowy dramat w 6 aktach.  
rolle główne  
**H. VALENTIN.**

## Eleganckie Panie

ubierają się tylko u  
**M. Glasmana**

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki damski.  
Zamówienia wykonywane podług  
ostatnich modeli francuskich.

Zawadzka 30, front, I piętro.  
Specjalność: Roboty futrzane.

## Warszawa.

### Robotnicy a drożyzna.

Delegacja komisji centralnej zw. zaw. złożona z przedstawicieli wszystkich partii robotniczych — polskich i żydowskich — przedłożyła p. prezydentowi ministrów Nowakowi uchwałę komisji centralnej w sprawie szalejącej drożyzny. W uchwale tej czytamy m. in.: „Płaca z jesieni ubiegłego roku spada obecnie w swej sile kupna conajmniej o jedną trzecią.

Związki zawodowe i klasa robotnicza niejednokrotnie, publicznie w prasie swej i na zgromadzeniach wskazywały na ten stan, domagając się od rządu wydania zarządzeń, któreby położyły kres obecnej lichwie żywnościowej. Żądania te nie odniosły dotąd skutku. Wobec tego komisja centralna związków zawodowych w Polsce postanawia zwrócić się przez ostatni przez osobną deputację do przedstawicieli rządu z powtórzeniem swych żądań, a równocześnie z ostrzeżeniem, że w razie ich niespełnienia, klasa robotnicza przez swe zw. zawodowe będzie musiała chwycić się jedynej srodka zaradczego, t. j. bezwzględnej walki o podwyżkę zarobków chociażby co tydzień, bez względu na to jak stan ten odbije się na żywotności przemysłu.

Pan prezydent ministrów zapewnił delegację, iż rząd uczyni wszystko, aby doprowadzić do zmiany stosunków.

### Uchodźcy ze Śląska Cieszyńskiego.

Do Warszawy przybyła delegacja komitetu uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego, którzy przebywają w barakach w Oświęcimiu. Delegacja, którą prowadzi prezes komitetu, p. Roman Mayzel, a w skład której wchodzi sekretarz komitetu Orłowski, a z grona uchodźców — Nosal z Brzeszcz i Sznurek z Libiąża, odbyła konferencję z posłem Daszyńskim, posłem Halbanem i prezydentem Nowakiem, prosząc o zajęcie się losem uchodźców, wygnanych przez bojówki czeskie. Uzyskano przyrzeczenie poparcia postulatów uchodźców.

### Nowa taksa dla tragarzy stacyjnych.

Wobec znacznego podrożenia cen pracy, władze kolejowe zatwierdziły nową taksę dla tragarzy stacyjnych.

Taksa przewiduje: 1) za wyjęcie pakunku ręcznego z pojazdu lub wozu, bez względu na ilość sztuk i przeniesienie aż do wagonu — 80 mk.; 2) za zniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu lub wozu do ekspedycji wagi do 50 kg. — 80 mk., za każde następne 50 kg. — 50 mk.; 3) za ekspedjowanie bagażu — 80 mk.; 4) za wykupienie biletu pasażerskiego — 50 mk. W każdym razie tragarz (numerowy) stacyjny nie ma prawa pobierać wynagrodzenia ponad 300 mk.

## Zgromadzenie ligi narodów.

### Anglja za współpracą Niemiec.

GENEWA, 27 września. Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia, przedstawiciel angielski Fischer zauważył, że współpraca Niemiec przy rozstrzygnięciu problemu odszkodowań jest pożądana. Mówca jest zdania, **ażby kwestję długów reparacyjnych rozpatrywano wspólnie ze sprawą długów sojuszniczych.** Należy się spodziewać, że w razie, gdyby aljanci nie doszli z Niemcami do porozumienia, to liga narodów będzie musiała zająć się tą sprawą. **Delegat belgijski Hymans ostrzegł przed przedwczesnym rozbrojeniem,** gdyż, jak mówił, duch zemsty i odwetu panuje jeszcze ciągle u pokonanych.

Delegat holenderski London, mówił o przesileniu walutowym w krajach neutralnych. Należy wcześniej działać, **ażby rozstrzygnąć problemy finansowe.**

Delegat perski żądał zwołania konferencji celem załatwienia problemów finansowych. **W konferencji tej powinny uczestniczyć: Ameryka, Niemcy, Rosja i Turcja.**

W końcu delegat turecki żądał zniesienia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

## Po sukcesach Kemala.

### Jedność turecka.

LONDYN, 27 września. (Pat.) Reuter donosi z Konstantynopola: Wielki wezyr donosi rządowi Kemala baszy, że rząd konstantynopoliński nie chce stać na przeszkodzie w jakikolwiek sposób rządowi Angory. Wobec tego **członkowie rządu konstantynopolińskiego gotowi są ustąpić.** Przypuszczają, że Kemal basza wyśle do Konstantynopola swego generalnego gubernatora.

BERLIN, 27 września (Pat) — Według „New York Herald” władze tureckie zażądały od władz aljanckich odtransportowania 50 uchodźców, znajdujących się w Smyrnie, do dnia 15 października, w przeciwnym razie władze tureckie wyślą ich w głąb kraju.

### Obawa akcji bolszewickiej w Konstantynopolu.

LONDYN, 27 września. (Pat.) — „Daily Mail” donosi z Konstantynopola, że panuje tam poważna obawa, iż bolszewicy, którzy posiadają w mieście szeroko rozgałęzioną organizację, starać się będą wszcząć zaburzenia w nadziei doprowadzenia do wybuchu konfliktu między Turcją a sojusznikami. W tym celu rozrzucają oni masowo odezwy, drukowane w języku tureckim, a wzywające do wymordowania wszystkich anglików oraz monarchistów rosyjskich w Konstantynopolu.

### Kemal-basza żąda Tracji.

LONDYN, 27 września (Pat) — Według „Chicago Tribune” Kemal-basza **odrzuca propozycję oddania Tracji pod zarządek tymczasowy ligi narodów lub Francji,** do chwili ostatecznego rozstrzygnięcia jej przynależności państwowej. Kemal basza będzie obstawał przytem, **ażby władze tureckie natychmiast objęły Trację w posiadanie.**

## Bilans P. K. O.

WARSZAWA, 27 września. (Telefonem). — Poczłowa Kasa Oszczędności zestawiała swój bilans na 1 lipca 1922 roku.

Bilans ten wykazuje w okrągłych milionach: Gotówka w kasach i urzędach pocztowych 11.137, papiery wartościowe 3.688, lokaty gwarancyjne 11.322.

W stanie biernym m. in.: wpłaty czekowe 19.019, wpłaty oszczędnościowe 4.050, ewentualny zysk na powiększenie kapitału 193 milionów marek. Ogólna suma bilansu 27.672.

### Kolejnictwo w Małopolsce.

LWOW, 27 września (A. W.) — W dniu 29 b. m. odbędzie się w dyrekcji kolei państwowych we Lwowie konferencja w sprawie podwyższenia taryf na kolejach lokalnych w Małopolsce oraz w sprawie oddania do użytku publicznego kolei prywatnej Jaworzno-Szczakowa.

### Zamknięcie gimnazjum polskiego w Czerniowcach.

LWOW, 27 września (AW) — Rząd rumuński zamknął polskie gimnazjum realne w Czerniowcach i przeniósł uczniów polskich do szkół rumuńskich. Opinia polska postanowiła zaprotestować przeciwko temu zarządzeniu.

### Walka o łańcuch w zagłębiu naftowym.

LWOW, 27 września (AW) — Pertraktacje pracowników naftowych z przemysłowcami nie dały narazie żadnych wyników. Odroczono je do 3 października.

Dolary	8525
Marki niem.	5.80
Funty	33050

### Ucieczka haramu.

LONDYN, 27 września. (A. W.) Według doniesień z Malty, przybyły tu trzy księżniczki tureckie, które opuściły Konstantynopol z uwagi na możliwe niebezpieczeństwo dla domu panującego.

### Zyta wraca na Węgry.

PARYŻ, 27 września. (Pat.) — Havas donosi z Madrytu: W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że w dniach najbliższych podjęte zostaną kroki, celem uzyskania dla b. cesarzowej Zyty pozwolenia na zamieszkanie na Węgrzech. W razie gdyby usiłowania te nie odniosły pożądanego skutku, to b. cesarzowa Zyta oraz dzieci zamieszkiwać mają w Seville.

### Sesja Izby „Wielkiego Wschodu“

PAPYZ, 25 września (A. W.) — Odbędzie się tu pierwsze posiedzenie jesienne sesji konwentu Izby „Wielkiego Wschodu“ (Grand Orient) pod przewodnictwem generała Gerarda. Postanowiono domagać się rewizji konstytucji francuskiej. Następnie debatowano na temat niebezpieczeństwa reakcji i klerykalizmu we Francji.

### Zamknięcie Dardaneli.

KONSTANTYNOPOL, 27 września (Russpr.) — Z rozkazu dowództwa angielskiego został przerywany wszelki ruch statków w cieśninie Dardanelskiej.

### Srodki ostrożności w Sofji.

SORJA, 27 września (Russpr.) Z powodu ostatnich wypadków politycznych w Sofji zostały wzniesione wszystkie zgromadzenia polityczne. Wszelki ruch uliczny po godzinie 11 wieczór jest wzbroniony.

### Demonstracje w Moskwie.

MOSKWA, 25 września (AW). W niedzielę 24 bm. odbyła się tu demonstracja zorganizowana przez zamieszkujących Moskwę komunistów tureckich na cześć zwycięstw w Azji Mniejszej. W demonstracji wzięli udział przedstawiciele innych narodowości wschodnich w strojach narodowych. Demonstracja miała charakter antyangielski i odbyła się pod hasłem „Precz z interwencją Anglii!” Do manifestantów przemawiał zastępca komisarza do spraw narodowości, Brojdo

### Sowiecki okręt dla Estonji.

WARSZAWA, 26 września. (A. W.) — Estońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie z Moskwy, że rząd sowiecki polecił radzie obrony państwa przekazać Estonji okręt p. n. „Wajnemojnen”.

### Rekonstrukcja gabinetu czeskiego.

PRAGA, 27 września (Russpr.) Gazety czeskie komunikują, że posiedzenie gabinetu, z udziałem specjalnie przybyłego z Genewy dr. Benesza, trwało przeszło trzy godziny. Benesz po posiedzeniu wyjechał z powrotem do Genewy, skąd powróci do Pragi pierwszego lub drugiego października. Rekonstrukcja gabinetu zostanie dokonana po jego powrocie.

### Rokowania sowiecko-japońskie.

MOSKWA, 27 września. (Pat.) Z Czyty donoszą: Według doniesienia dziennika japońskiego „Nishi Nishi”, delegat japoński zaproponował rządowi swemu, **ażby uznał połączoną delegację rosyjską, reprezentującą całą Rosję sowiecką, a następnie ażby przystąpił z nią do rokowań nad problemem Dalekiego Wschodu.** Jak donosi „Nishi Nishi”, rząd japoński zgodził się na tę propozycję. Wedle dziennika jest to pierwszy krok na drodze uznania Rosji sowieckiej de jure przez Japonję.

### O złoto niemieckie.

BERLIN, 27 września. (Pat.) — Dnia 5 października przybędzie tu dyrektor francuskiego urzędu wyrównawczego oraz dyrektor tegoż angielskiego urzędu. Narady delegatów z rządem niemieckim będą dotyczyły płatnych już rat wyrównawczych oraz przyszłych rat w wysokości 18 milion. fr. w złocie.

BERLIN, 27 września. (Pat.) — Tak zwany układ Kuntze Bomelmana zawarty pomiędzy rządem niemieckim a komisją odszkodowań w sprawie dostaw rzeczowych, **wejdzie obecnie w życie z ważnością wstecz od 15 sierpnia r. b.**

### Walki w Turkestanie.

MOSKWA, 26 września. (Russpress). Z Taszkientu komunikują, że walki bolszewików z wojskami Enwera baszy trwają w dalszym ciągu na północ od Samarkandy. Powstańcy stawiają czerwonym zaściany opór.

### Mała ententa w radzie ligi narodów.

GENEWA, 26 września (A. W.) Nieprawdziwe są pogłoski, według których mała ententa wysunąć ma do rady ligi narodów dra Benesza i ministra Ninczicza, gdyż zdecydowała ona wydelegować do rady ligi narodów tylko Ninczicza. Kraje skandynawskie delegują do rady ligi Brantinga.

### Bolszewicy proszą o pomoc.

GENEWA, 26 września. (Pat.) Władze rosyjskie w Moskwie wyraziły wobec d-ra Nansena prośbę, **ażby w dalszym ciągu prowadził akcję pomocy dla głodnych w Rosji.**

LONDYN, 26 września. (AW). Według „Daily News” turecki prezydent ministrów, jakoteż ministrowie spraw zagranicznych i wewnętrznych podali się do dymisji. Turecka prasa omawia notę aljantów do rządu tureckiego bardzo przychylnie. W Konstantynopolu panuje zupełny spokój, mimo, że ludność nie jest zadowolona z przybycia greckich okrętów wojennych.



## Pamiętniki Wilhelma.

Za pośrednictwem agencji radjo niektóre dzienniki francuskie już zaczęły dawać wyciągi z pamiętników eks-kajzera Wilhelma. Dla historyka będą one materiałem nader podejrzanej wiarygodności, gdyż autorowi chodzi o zwalenie ogromnych błędów swego panowania na innych. Zdaje się, iż nawet po straszliwych doświadczeniach ukoronowany bankrut nie pozbył się wysokiego mniemania o swych talentach politycznych. W pierwszym rozdziale rozprawia się z Bismarkiem, który, zdaniem jego, przez swą rolę na kongresie berlińskim popełnił zasadniczy i fatalny błąd, tworząc źródło antagonizmu pomiędzy Rosją a Niemcami. Zdaniem Wilhelma Niemcy powinny były pozwolić Rosji na opanowanie Konstantynopola i cieśniny.

Dla oceny tej niezwykle rewelacji dość pamiętać, że Bismark bardzo powściągliwie zachowywał się względem Turcji i nie zdradzał co do niej zaborczych planów. Stary kanclerz głosił, że cała kwestja wschodnia nie warta jest dla Niemiec kości jednego grenadjera pomorskiego. Dopiero Wilhelm II z wielkim hałasem i aplombem zaczął swój pokojowy podbój Turcji, który oczywiście kopał przepaść pomiędzy Niemcami a Rosją i jednocześnie zbliżał do tej ostatniej Anglię.

Eks-kajzer podkreśla, że Bismark chciał podsycić antagonizm angielsko-rosyjski, i że był przeciwny budowaniu wielkiej floty niemieckiej. Wilhelm jest tak ślepy, że robi z tego zarzut staremu kanclerzowi... Przynajmniej z wielkim zadziwieniem swą rozmowę z carem Aleksandrem III wkrótce po dymisji Bismarka.

„Rozumiem doskonale — miał powiedzieć car — twą linię postępowania. Książę z całą swą wielkością nie był niczem innym, jak twym urzędnikiem lub funkcjonariuszem. W chwili, w której opierał się twym rozkazom, należało go oddać... Dla stosunków pomiędzy nami, mój drogi Wilhelmie — pierwszy to raz car mnie tak nazywał — upadek księcia będzie miał najlepsze rezultaty. Nieufność zniknie. Mam zupełne zaufanie do ciebie, możesz mi ufać.”

Trudno wiedzieć, czy kłamał wówczas Aleksander III, czy też kłamię dzisiaj niefortunny pamiętnikarz. Powyższe wyrzuty stoją w rażącej sprzeczności ze znanymi faktami. Po upadku Bismarka, Wilhelm II nie odnowił tajnego traktatu reasekuracyjnego pomiędzy Niemcami a Rosją, natomiast nastąpiło podpisanie aliansu francusko-rosyjskiego, a wkrótce potem manifestacyjna wizyta eskadry francuskiej z admirałem Gervois w Kronsztacie.

Już z pamiętników Hohenloego, znajdujących w tym punkcie potwierdzenie w 3-m tomie pamiętników Bismarka wiadomo, że dymisja kanclerza zaszła pod znakiem antirosyjskim, pod znakiem bliskiej wojny z carem. — Nastrój ten wkrótce runął, lecz oczywiście nie pozostał bez poważnych następstw nad Nową.

Zdaje się, iż pamiętniki eks-kajzera obok wielu kłamstw i wykrętów, potwierdzą niezbicie rzecz pewną — nieuleczalną megalomanię i głupotę ich autora.

Vigil.

## Echa zatonięcia „Hammonji”



„Hammonja” w chwili pogrążania się w wodzie. — W owalu: Jedna z uratowanych kobiet z dzieckiem na ręku.

Jak donosiliśmy już, w tych dniach zatonął w czasie podróży na pełnym morzu, wielki okręt pasażerski „Hammonja”, należący do towarzystwa „Hamburg — Ameryka — Linie”.

Przy pomocy telegrafu bez drutu, kapitan okrętu dał znać o niebezpieczeństwie i na jego rozpaczliwe sygnały, kilka znajdujących się w pobliżu okrętów podespieszyło na miejsce katastrofy. Przybyły one w ostatniej chwili, ale udało im się jeszcze uratować

większą część pasażerów. W akcji tej obcy zupełnie marynarze wykazali nadzwyczajną odwagę i poświęcenie.

Mimo to pewna ilość podróżnych znalazła śmierć w toni morskiej.

W jak rozpaczliwym położeniu znaleźli się wyratowani pasażerowie, dowodzi umieszczona w owalu podobizna kobiety, którą udało się wydobyć z wody wraz z kilkomięsięcznym niemowlęciem.

## „Volkszeitung” a polska polityka zagraniczna.

WARSZAWA, 27 września (A. W.) — Organ „Bundu” (żydowskich socjalistów) „Volkszeitung” wyraża swoje niezadowolone zarówno z wewnętrznej jak i z zewnętrznej polityki polskiej, zwłaszcza zaś sojuszu polsko-francuskiego w sposób następujący:

Polityka ta jest dla mas ludowych i robotników w Polsce szkodliwa w najwyższym stopniu i przedstawia jedno z największych niebezpieczeństw, lecz politykę tę popierają niestety wszystkie bez

wyjątku polskie partie polityczne, mające obecnie głos w życiu politycznym. W tym względzie nie ma istotnej różnicy między prawicą i t. zw. lewicą. Perl z P. P. S. zupełnie tak, jak Grabski z N. D. oświadczył w sejmie, że związek z Francją musi być kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej. A dzisiejsi władcy Polski wyrzekli się tej niebezpiecznej polityki, trzeba, żeby doszło do katastrofy w polityce międzynarodowej wielkich mocarstw.

## Dyplomatyczne śniadanie.

DREZNO, 27 września (A. W.) Dnia 26 bm. w salonach hotelu Palace w Dreźnie minister pełnomocny rządu polskiego do rokowań polsko-niemieckich, rewanżując się za wydany przez przewodniczącego delegacji niemieckiej p. Sztöckhammera obiad, wydał dla delegacji niemieckiej śniadanie, w którym wzięło udział około 40 osób. Obecni byli ze strony niemieckiej: minister pełnomocny rządu Rzeszy p. Sztöckhammer, pp. v. Miquel, Bülow, prof. Hauptman, tajny radca Scherr i inni. Rząd saski reprezentowali prezydent ministrów Buck, minister Schulz i inni.

Ze strony polskiej byli obecni, oprócz ministra pełnomocnego p. Olszewskiego prof. Dembiński, dyrektorowie departamentów Prądyński i Müller, dyrektor państwowego archiwum Bączkowski, pp. Bogusławski, Frank, Kleśniewski i sekretarze generalni delegacji polskiej pp. Janta-Pótczyński i Potulicki.

Po śniadaniu prezydent ministrów Buck wygłosił przemówienie, w którym podkreślił korzystny wpływ jaki obecne rokowania wywrą na stosunki Polski i Niemiec. Szczęśliwy jestem — oświadczył p. Buck, — że te rokowania, tak ważne dla obu narodów, toczą się w Dreźnie, stolicy Saksonji, związanej w historii ścisłymi węzłami z Polską.

W odpowiedzi minister Olszewski oświadczył, iż stwierdził z prawdziwą przyjemnością pełnię tradycji dziejowej Saksonji. Pragnienie pokoju rzeczywistego i nowego współżycia w Europie mówił minister Olszewski — ożywia wszystkie umysły kontygentu. Dążeniem naszym w rokowaniach polsko-niemieckich jest realizowanie tych pragnień i uregulowanie stosunku między Polską a Niemcami.

Następnie minister Olszewski podziękował za gościnne przyjęcie, jakiego delegacja polska doznała w Dreźnie.

## Echa eksplozji we Lwowie.

LWÓW, 25 września (A. W.) — W związku z tajemniczymi eksplozjami we Lwowie, radykalne „Dziło”, które dziś dopiero wyszło po 3-dniowej przerwie, w artykule wstępnym nazywa wypadki te, prowokacją żywiołu wrogiego ukraińcom, i wzywa społeczeństwo ruskie do zachowania równowagi i spokoju, oraz kontynuowania pozytywnej pracy w interesie ogółu. Ugody „Ridnyj Kraj” natomiast w ustępie p. t. „Niebezpieczna zabawka” wypowiada się przeciw zamachom terrorystycznym, przez kogokolwiek bądź byłyby one dokonywane.

## Wybory do sejmiku kowieńskiego

KOWNO, 26 września (A. W.) Do sejmiku kowieńskiego kandyduje od polaków ks. Lausa, adwokat Kaz. Janczewski, rolnicy: Butkiewicz i Budzyński, farmaceuta Mikulicz i paru innych.

## Zakusy germanizacyjne gdańszczan

GDAŃSK, 26 września (A. W.) Zawiązało się tu towarzystwo „Danziger Deutscher Schulverein”, którego zadaniem jest pielęgnowanie języka, kultury i obyczajów niemieckich w przyznanych Polsce traktatem wersalskim częściach starej ojczystej prowincji w Prusach zachodnich, zapomocą szkół niemieckich i oświaty ludowej.

## Demonstracja antyangielska w Moskwie.

LONDYN, 26 września (Pat) — Donoszą z Moskwy, że doszło tam do antyangielskiej demonstracji przed gmachem delegacji angielskiej. W pochodzie znajdowało się wielu mahometan, którzy nieśli sztandary muzułmańskie. Wielu mówców krytykowało ostrą stanowisko Anglii w kwestji wschodniej.

## Obrazki z powojennej Bułgarii.

Oblicze stolicy. — Luksus i nędza. — Wyzwolenie kobiety. — Rozwiązanie trójkąta małżeńskiego. — Generał przy pracy. — Chłopi.

Sojja, we wrześniu.

Stolica Bułgarii jest miastem napozór nawskroś europejskim i posiada oczywiście cały bagaż cywilizacyjny, jaki powinno posiadać szanujące się miasto.

A więc — lichej teatr, doskonałe kabarety i luksusowe restauracje nocne, nieszczególnie tramwaje, brudne dorożki i kawiarnie, urządzony z wyrafinowanym smakiem. Na ulicach wyboje i błoto, a wszędzie ślady wojny.

Tłumy żebraków beznogi i bezrękich oblegają cudzoziemca, gdy wychodzi na plac przed dworcem; są tam chyba wszystkie możliwe nędze ludzkie w tym tłumie.

W śródmieściu natomiast rzuca się w oczy niezwykle bogactwo strojów kobiecych i męskich. Taki wykwint można chyba podziwiać tylko w Paryżu. Tak samo strojnie przedstawia się każda kawiarnia i restauracja. Bale, zabawy i loterie fantowe powtarzają się w sezonie zimowym codziennie. Podczas gdy chłop bułgarski jest przeważnie skupiony i milczący, mieszkańcy miast odznaczają się żywym temperamentem i krzykliwością.

Nie może tu być mowy o jakichkolwiek podniętach alkoholicznych, — bułgarzy są bardzo wstrzeźliwi; są to tylko wybuchy wesołości i niefrasobliwości młodego stosunkowo narodu.

Gdy się obserwuje grupę młodzieńców i dziewcząt na spacerze, czy wycieczce, wrażenie jest bardzo miłe i trzeba przyznać, że w żadnej stolicy świata młodzież nie bawi się tak wesoło, niewinnie i, niestety, krzykliwie.

Bułgarskie kobiety okazują cudzoziemcom dużo sympatii. Są to oczywiście skutki wojny, gdyż jeszcze 10 lat temu bylgarka była wschodnią kobietą w całym tego słowa znaczeniu. Życie jej było monotonne, poświęcone pracom domowym i dzieciom, żyła w ciągłym odosobnieniu i powolną była mężowi, czy ojcu, na każde skinięcie. Dziś wiele się zmieniło pod tym względem.

Wojna i czasy powojenne sprawdziły tysiące cudzoziemców do Bułgarii i wcieliły ich niejako w skład ludności.

I oto mój przyjaciel, rosyjski artysta bez zajęcia, który życie swe spędzał w Moskwie i Petersburgu, ma okazję do podziwiania wdzięków i do wyrażania tego podziwu pięknej bułgarek, która jest jego sąsiadką. Wszystko dzieje się comme chez nous.

Mąż wyjechał, żona posyła całusy sąsiadowi, sąsiad posyła jej wiersze, których uwielbiana oczywiście nie rozumie.

## Z Rosji.

### Zanik szkolnictwa.

Z powodu braku funduszy, szkolnictwo w Rosji sowieckiej przechodzi w groźny kryzys. „Prawda” stwierdza, że oświata ludowa przeżywa okres strasznego, śmiertelnego niebezpieczeństwa. Nieznaczna dotąd sieć szkół zmniejszyła się w niektórych guberniach czterokrotnie. (A. W.)

### Bierny opór chłopów.

W sferach sowieckich panuje wielkie zaniepokojenie z powodu biernego oporu, stawianego przez włościanstwo podczas egzekwowania „prodnalogu”. — Dotąd zebrano zaledwie 25 przewidzianych ilości. Gubernie jarosławska, woroniecka, ekaterynburaska, smoleńska, niżnonowogrodzka, witebska, wologodzka, wiatska, rybińska, nowogrodzka, północno-dziwińska, twerska, pskowska, czelabińska, kostromska i permska, na które najczęściej liczone, dały zaledwie 4 proc. podatku. Opieszale ściąganie „prodnalogu” tłumaczy się również rozluźnieniem aparatu podatkowego. (A. W.)

### Wywóz i przywóz zboża.

Narkomwiesztorg czyni przygotowania do wywozu zboża z Rosji. Jednocześnie daje się w kołach sowieckich coraz częściej słyszeć głosy, domagające się skasowania zakazu przywozu zboża do Rosji. Zwolennicy przywozu dowodzą, że koniecznym jest utworzenie w drodze importu zapasu zboża na wypadek nowej klęski. (A. W.)

Idylla taka kończy się zwykle obiciem wielbiciela przez kilku, w tym celu przez męża wynajętych tragarzy. Tak nakazuje obyczaj w Bułgarii.

W ogrodzie borysowskim imię znów powojenny obrazek.

W cieniu drzew i gęstych krzewów jaśminu kryje się mały drewniany domek o trzcinowym dachu. Dokoła kilka chyboczących się stolików i krzesłek.

Przy jednym ze stolików siedzi stary pan w wysokich butach i białej rosyjskiej „rubaszce”, a obok niego drugi starzec w takim samym stroju i w binoklach.

Jeden z nich czyta głośno jakiś dzieło o taktyce wojennej i po każdym rozdziale starszokrwista debatują długo i szczegółowo.

Słońce oświeca ich ubogi strój i nędzne sprzęty.

Są to dwaj rosyjscy generałowie. Jeden z nich jest właścicielem tej małej kawiarenki w parku borysowskim.

Codziennie zakupuje on kawę, cukier i ciasto i przychodzi do parku, gdzie w ciągu wielu godzin usługuje gościom i zmywa filiżanki i spodeczki.

Tak wypadł zmierzch życiowy byłej cesarsko-rosyjskiej ekselencji.

Wzięcie udziału w życiu domowym chłopu bułgarskiego i wiążąc się w jego światopogląd i umysłowość jest dla cudzoziemca zadaniem prawie nie do rozwiązania. Chłop bułgarski jest przede wszystkim milczący i zamknięty w sobie. Przechodzi on z niewzruszonym stoicyzmem koło wszelkich pokus wielkomiejskich i odżywia się mlekiem i czarnym chlebem nawet wtedy, gdy posiada bardzo znaczny majątek. Dbą przede wszystkim o gospodarstwo swe i bydło.

Jakkolwiek wielka jest jego dbałość o żywy dobytek, chłop bułgarski odnosi się do zwierząt owego sentymentu, jaki polski chłop okazuje swej krasuli lub siwkwowi.

Dla bułgarskiego chłopu koń jest pożyteczną żywą maszyną — to wszystko. Bułgar jest przede wszystkim praktyczny i trzeźwy.

Wytrącić go z równowagi, to sprawa bardzo trudna. Ale uniesiony np. uczuciem zemsty czy złości nie da się już powstrzymać i dochodzi swej krzywdy poprzez wszystkie przeszkody.

Jest to szczerp silny, prymitywny jeszcze i dzielny.

W każdym razie chłop stoi o całe niebo wyżej, niż zniewieściany i leniwy mieszczuch bułgarski.

E. Grz.

wozu zboża do Rosji. Zwolennicy przywozu dowodzą, że koniecznym jest utworzenie w drodze importu zapasu zboża na wypadek nowej klęski. (A. W.)

## Bolszewicy w Azji środkowej.

W październiku wyrusza z Moskwy specjalna ekspedycja do Azji środkowej, mająca na celu nawiązanie bliższych stosunków handlowych i politycznych z Tybetem. Na czele ekspedycji stanie znany badacz Azji środkowej, jeden ze współpracowników słynnego Przewalskiego, porucznik Kozłow. Władze sowieckie przywiązują wielką wagę do wyników tej ekspedycji. (Russpress).

## Nowa czerezwyczajka.

Wobec dającego się odczuwać ostrego kryzysu mieszkaniowego, wywołanego głównie zrujnowaniem mnóstwa domów w ostatnich latach prezydium centralnego komitetu wykonawczego postanowiło utworzyć osobno mieszkaniową komisję nadzwyczajną. Komisja ta będzie miała prawo przesiedlania instytucji i osób prywatnych z jednego lokalu do drugiego, bez względu na zawarte umowy i kontrakty, dozwolone przy nowej polityce ekonomicznej. (Russpress).